

Wydłużony czas składowania odpadów radioaktywnych we wschodnich Niemczech

Komisja budżetowa Bundestagu potwierdziła w opublikowanym w połowie grudnia planie finansowym sięgającym 2080 roku dalsze składowanie odpadów atomowych w magazynie przejściowym w Lubminie nad Morzem Bałtyckim, blisko granicy z Polską. Rząd RFN jest zmuszony do gromadzenia odpadów z zachodnioniemieckich reaktorów w Lubminie z powodu braku miejsca w innych magazynach na terenie Niemiec i opóźnień w budowie nowych magazynów.

Magazyn w Lubminie powstał w końcu lat 90. dla dwóch wschodnioniemieckich elektrowni atomowych – Greifswald i Rheinsberg. Dotychczasowe regulacje pozwalają na składowanie odpadów w tym magazynie do 2039 roku. W przyszłości przewiduje się składowanie odpadów nisko- i średnioradioaktywnych z Niemiec zachodnich i południowej Francji. Koszt składowania odpadów w latach 2013–2080 szacowany jest na 1 mld euro. Plany wydłużenia czasu składowania odpadów radioaktywnych oraz zgodę na przechowywanie odpadów spoza Niemiec wschodnich skrytykował m.in. premier Meklemburgii-Pomorza Przedniego Erwin Sellering oraz organizacje ochrony środowiska.

Rząd niemiecki ogranicza informację na temat liczby nowych transportów z odpadami do magazynu w Lubminie, powołując się na tajemnice handlowe właściciela magazynu Energiewerke Nord – firmy należącej w całości do Ministerstwa Finansów. Przedłużenie użytkowania magazynu w Lubminie świadczy o problemach ze składowaniem radioaktywnych odpadów. Prawdopodobnie rząd RFN będzie próbował znaleźć miejsce do ich składowania w innych krajach. <koma>